

Daniel Moro, Psychika (ft. Kacper HTA, Felipe (Fonos))

Chciałbym cię zrozumieć
A nie umiem
Jesteś skryta
Nosisz w sobie sekret
Nie potrafię go odczytać
Męczysz, dręczysz co dzień
Mimo to żyjemy razem tu
Przez to mam wrażenie
Czy to nie jest ... czasem
W świecie pełnym marzeń, wrażeń, wzlotów, rozczarowań
Przemierzamy drogę, trwogę
Idąc po przeszkodach
Jak przygoda w drugim świecie
Lipa się za lipą wlecze
Bywa że dołujesz całkiem
A do życia dalej przecież
Jestem twoim panem
Lecz to ty kierujesz mną
Ciągniesz mnie do złego
A ja nie chce spaść na dno
Może to i zło jest silniejsze tu od ciebie
Jak cie rozgryźć kur* już sam nie wiem szczerze

W swoje siły wierzę
Co dzień walczę by mieć lepiej
Nawet jak się wiedzi4e dobrze
To się zdarza że dojebiesz
Sklaniasz mnie do czynów
Kiedy bliski ktoś zawodzi
Ciagle podpowiadasz bym się zemścił, krzywdę zrobił
Później zmieniasz wszystko
Tok mego myślenia
Jesteś nieuchwytnym punktem zagadnienia

Jesteś największa bronią
Ale możesz być także jak stryżek
Przecież to z tobą za marzeniami gonię
kiedy krzyczę
Za ścianą ryczę
Ale nikt z was nie widzi łez
Rozbijam pieści
Ty słuchasz reszty
Z pod powiększonych źrenic czuje tylko stres ..
Jak Benny Hill znów to samo przyśpieszone tempo
Memento
Drogą krętą, zmienne tempo
Pozdro pacjentom co walczą tak jak my
Mamy rodziny odrzucamy samobójcze sny
Nie jest mi łatwo o tym pisać
Trudno jest oddychać
Gdy czujesz że chcesz zdychać

Livin' la Vida Loca
Płacimy frycowe
Za hardcoreowe wychowanie łapie życie nowe
Łapię jedne moment
Sprawdź Daniela Moro
Kacper HTA, zawistni niech pierd*